

Sygn. akt VII U 738/18

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Stachurska

Protokolant: Anna Bańcerowska

po rozpoznaniu na rozprawie w Warszawie w dniu 20 listopada 2018 roku

sprawy J. Ś. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o wysokość zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek

na skutek odwołania J. Ś. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 19 marca 2018 r. znak (...)

w przedmiocie wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu

postanawia:

wniosek oddalić.

UZASADNIENIE

J. Ś. (1) w dniu 20 listopada 2018 roku złożył wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu z uwagi na skomplikowany charakter sprawy (protokół rozprawy z dnia 20 listopada 2018r., k. 50 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. Ś. (1) przez 20 lat prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą. Obecnie nie pracuje i nie prowadzi działalności gospodarczej. Pobiera emeryturę, która po potrąceniu, wypłacana jest w kwocie około 1.600,00 zł. Odwołujący jest osobą samotną. Nie posiada nieruchomości, ruchomości, papierów wartościowych ani oszczędności. Jedynie wraz z braćmi odziedziczył po matce mieszkanie w O., w którym zamieszkuje, ale sprawa własności mieszkania jest wciąż nierozwiązana.

Budynek i grunt, gdzie odwołujący prowadził działalność gospodarczą nie stanowi obecnie jego własności. W sprawie dotyczącej odebrania odwołującemu praw do tego budynku i gruntu toczą się postępowania w prokuraturze.

Odwołujący nie ma zobowiązań za wyjątkiem zobowiązania, które skutkuje potrąceniami z emerytury. Poza emeryturą nie posiada innych dochodów. Emeryturę przeznacza na leczenie i leki, ponieważ od kilku lat choruje, ma nowotwór i cukrzycę, a poza tym ma problem z kręgosłupem i kończynami. Był poddany w przeszłości operacjom i w przyszłości planowana jest kolejna.

Emerytura nie wystarcza odwołującemu na pokrycie kosztów wyżywienia, wobec czego odwołujący korzysta z darmowej żywności podczas konferencji, na które jest co jakiś czas zapraszany przez różne korporacje, w których był partnerem.

Odwołujący w przeszłości był stroną kilku spraw sądowych, w których Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał decyzje. Toczą się jeszcze z udziałem odwołującego postępowania przed Sądem, m.in. w sprawie związanej z wypadkiem przy pracy (zeznania J. Ś. (1), k. 50 a.s.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniosek J. Ś. (1) o ustanowienie pełnomocnika z urzędu podlegał oddaleniu.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.p.c., osoba fizyczna, niezwolniona przez Sąd od kosztów sądowych, może się domagać ustanowienia adwokata lub radcy prawnego, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. W myśl § 5 wskazanego wyżej przepisu Sąd uwzględni wniosek, jeśli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny.

Jak wynika z powyższego, do ustanowienia dla strony profesjonalnego pełnomocnika z urzędu konieczne jest wykazanie przez stronę, że ze względu na sytuację materialną, w której się znajduje nie jest w stanie pokryć kosztów wynagrodzenia pełnomocnika bez uszczerbku w majątku, który utrudniałby utrzymanie jej oraz rodziny. Sytuacja majątkowa strony nie jest jednak decydującym czynnikiem warunkującym przyznanie pomocy prawnej, gdyż istotą ustanowienia pełnomocnika z urzędu jest przede wszystkim dyspozycja art. 117 § 5 k.p.c. Zgodnie z ugruntowaną w orzecznictwie wykładnią tego przepisu potrzeba udzielenia stronie postępowania profesjonalnej pomocy prawnej z urzędu może wynikać z różnych przyczyn (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 czerwca 1974r., II CZ 94/74, z dnia 20 maja 1999r., I CKN 260/99, z dnia 15 maja 2007r., V CSK 37/07, także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 marca 2005r., III CK 533/04 oraz z dnia 8 grudnia 2009r., I UK 195/09). Taka konieczność zachodzi przede wszystkim w sytuacji, gdy strona jest nieporadna, przez co należy rozumieć sytuację, w której nie potrafi ona w zrozumiały i poprawny sposób przedstawić swojego stanowiska procesowego oraz nie ma podstawowej orientacji w regułach rządzących procesem cywilnym. O potrzebie przyznania pełnomocnika z urzędu można też mówić wtedy, gdy sprawa ma na tyle skomplikowany pod względem prawnym lub faktycznym charakter, że jej właściwe prowadzenie wymaga pogłębionej wiedzy prawniczej. Wreszcie, potrzeba ustanowienia pełnomocnika z urzędu istnieje wtedy, gdy strona (np. ze względu na chorobę) nie jest w stanie samodzielnie prowadzić sprawy, w szczególności stawiać się na kolejne terminy rozpraw. Istotą uznania przez Sąd potrzeby udziału przy stronie pełnomocnika jest jednak na tyle wysoki poziom intensywności wskazanych sytuacji, że strona nie posiadająca reprezentacji w postaci profesjonalnego pełnomocnika jest faktycznie ograniczona w skutecznym działaniu w toczącym się postępowaniu; w skrajnych, wyjątkowych przypadkach, gdy strona nie jest w stanie podjąć racjonalnej obrony swych praw, odmowa ustanowienia pełnomocnika z urzędu może wyjątkowo spowodować nieważność postępowania (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 20 października 2016 r., II CSK 72/16, postanowienie z dnia 28 lipca 2017 r., II CZ 30).

Uwzględniając powołaną argumentację, należy podkreślić że prawo do sądu i do reprezentowania interesów strony przed sądem nie może być rozumiane jako bezwzględne prawo do każdorazowego żądania ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Z zacytowanego art. 117 § 5 k.p.c. wynika, że jedną z przesłanek przyznania stronie pomocy pełnomocnika z urzędu jest uznanie przez sąd orzekający, że udział adwokata lub radcy prawnego jest w sprawie niezbędny. Zasadność przyznania pełnomocnika z urzędu każdorazowo podlega więc ocenie sądu i wymaga dokonania przez sąd rozpatrujący wniosek, analizy na podstawie zasady swobodnej oceny dowodów. To z kolei oznacza, że sytuacje dotyczące strony muszą istnieć obiektywnie, niezależnie od subiektywnych odczuć strony. Należy przy tym zaznaczyć, że samo subiektywne przekonanie wnioskodawcy, że nie poradzi sobie w samodzielnym prowadzeniu procesu nie może uzasadniać i nie uzasadnia uwzględnienia jego wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Również obawa

strony przed samodzielnym udziałem w procesie cywilnym oraz związany z tym stres, nie stanowi wystarczającej podstawy do uwzględnienia wniosku w zakresie wskazanym powyżej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 2 marca 2016r., I ACa 476/15; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 września 2012 r., I ACz 1228/12; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 12 października 2012 r., I ACz 672/12).

W rozpatrywanej sprawie, w oparciu o zeznania złożone przez odwołującego na rozprawie w dniu 20 listopada 2018 roku, Sąd ustalił, że sytuacja finansowa, w jakiej obecnie znajduje się odwołujący, jest trudna i nie pozwala na pokrycie kosztów wynagrodzenia pełnomocnika bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania. Wniosek złożony przez odwołującego nie został jednak uwzględniony, ponieważ zdaniem Sądu udział adwokata lub radcy prawnego nie jest w sprawie potrzebny. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że J. Ś. (1) nie jest osobą nieporadną. W przeszłości przez wiele lat prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą i z racji tego jest osobą, która może samodzielnie poradzić sobie w prowadzeniu sprawy. Świadczy o tym także i to, że z udziałem odwołującego w przeszłości toczyły się postępowania sądowe. Potwierdzają to nie tylko zeznania złożone na rozprawie, ale także dokumenty zgromadzone w aktach organu rentowego. Z tych dokumentów, w tym treści pism formułowanych przez odwołującego, a także z treści odwołania w rozpatrywanej sprawie, wynika, że odwołujący ma ogólne rozeznanie w regulach rządzących procesem i jest osobą, która samodzielnie potrafi formułować wnioski i różne twierdzenia. Dodatkowo, z racji prowadzenia działalności gospodarczej, materia związana z opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne oraz ewentualnymi zaległościami z tego tytułu nie powinna być odwołującemu obca. Odwołujący osobiście sporządził i wniósł odwołanie, co już wskazuje na dobre zorientowanie w przysługujących mu uprawnieniach procesowych. Dodać należy, że treść i sposób formułowania żądań i twierdzeń we wniesionym odwołaniu potwierdza zdolność strony do samodzielnego występowania w sprawie.

Dodatkowo Sąd zważył, że rozpatrywana sprawa nie należy do spraw skomplikowanych, bowiem odnosi się do kwestii nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne J. Ś. (2) oraz wysokości zadłużenia z tytułu składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych dotyczących B. S.. W ocenie Sądu, w sprawie o takim przedmiocie, w sytuacji kiedy odwołujący nie przeczy, że składek nie zapłacił, a powołuje się na okoliczność niezdolności do pracy i brak obowiązku opłacania składek, nie występują skomplikowane zagadnienia prawne. Również stan faktyczny sprawy, który można nawet ocenić jako w jakiejś części niesporny, nie jest skomplikowany i nie wymaga przeprowadzania obszernego postępowania dowodowego. W związku z tym, mimo sugestii odwołującego o skomplikowanym charakterze sprawy, które należy traktować jako wyraz subiektywnej, a nie obiektywnej oceny, sprawa nie należy do zawiłych.

Podstawą do uwzględnienia wniosku J. Ś. (1) nie mógł być także stan jego zdrowia. Wprawdzie odwołujący wskazał na różne choroby, na jakie cierpi i na fakt leczenia, które pochłania wszystkie środki finansowe, wskazana okoliczność nie jest jednak podstawą do przyznania pełnomocnika z urzędu. Jak zostało wskazane, stan zdrowia może być podstawą do oceny, że udział adwokata czy radcy prawnego jest w sprawie potrzebny, nie odnosi się to jednak do każdego przypadku pogorszonego stanu zdrowia strony, ale tylko takiego, kiedy intensywność choroby jest tak duża, że wpływa negatywnie na zdolność do samodzielnego działania w procesie. Zdaniem Sądu, w przypadku J. Ś. (1) taka sytuacja nie zachodzi. Sąd nie negując, że odwołujący jest osobą schorowaną, stoi na stanowisku, że mimo tego nie doszło do utraty czy też do poważnego ograniczenia zdolności odwołującego do prowadzenia sprawy samodzielnie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 117 § 5 k.p.c. a contrario, orzekł jak w sentencji postanowienia.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)